

Sławomir Sobieraj

ORCID: 0000-0001-6332-692X

Uniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Humanistycznych

Męskość w odwrocie. O kreacjach bohaterów w *Prawieku i innych czasach* Olgi Tokarczuk

<https://doi.org/10.34739/clit.2024.18.20>

Masculinity in reverse. On the creation of heroes
in *Primeval and Other Times* by Olga Tokarczuk

Abstract: This article discusses the depreciation of masculinity in the 20th century by using the example of the creation of male protagonists in Olga Tokarczuk's novel *Prawiek i inne czasy* (*Primeval and Other Times*). The author introduces the issue by describing the civilisational and moral changes at the beginning of the 20th century. He points to the disruptions in the patriarchal world order that resulted from political events such as world wars and emancipation movements. The analyses demonstrate that Tokarczuk's novel features many male characters who represent variant types of nonhegemonic masculinity. They withdraw from the social roles assigned to them by tradition. The researcher analyses examples of weak, mutilated, degenerated, and degenerate masculinity, often subordinated. Furthermore, he notes that the creations of the male protagonists in the novel under analysis are misandrist in their descriptive parts.

Keywords: masculinity, man, Olga Tokarczuk, novel, modernity, misandry

Według wzorców utrwalonych w naszej tradycji kulturowej to mężczyzna bierze odpowiedzialność za siebie, rodzinę i ojczyznę. Przedstawiciele płci „silnej” podejmowali ważne społecznie i politycznie decyzje, eksponując swój twardy charakter i kontrolę nad uczuciami. Ten model męskości, wywodzący się z funkcjonującego od tysiącleci porządku patriarchalnego, zaczął ulegać dezaktualizacji po I wojnie światowej w wyniku zaangażowania się kobiet w rozwiązywanie problemów doraźnych o charakterze ponadjednostkowym. To one, zastępując mężczyzn w kwestiach organizacyjnych, gdy ci poszli na wojnę, by spełnić swą męską powinność, poczuły się silniejsze, zaczęły walczyć o przysługujące im równe

prawa. Walkę tę toczyły nie tylko związki i stowarzyszenia feministek, w Polsce od 1933 roku działała założona przez Tadeusza Boya-Żeleńskiego Liga Reformy Obyczajów, której członkami byli też mężczyźni. Kobiety uzyskały prawa wyborcze, obejmowały ważne stanowiska, udzielały się na coraz szerszą skalę w życiu publicznym, wykonywały męskie zawody, studiowały i uzyskiwały wysoką rangę jako artystki. Ich wyzwolenie obejmowało także przestrzeń życia erotycznego i znaczącą zmianę stosunków damsko-męskich w sferze prywatnej. Jednakże w dwudziestoleciu międzywojennym, traktując rzecz w ujęciu ogólnym, trzeba odnotować występujące nadal przeszkody w osiągnięciu przez kobiety pełnej podmiotowości.

Wciąż odsuwano je w cień, przestrzeń uczuć, zmysłowości i biologizmu czy domowych obowiązków. Dopiero druga wojna światowa przyspieszyła procesy emancypacyjne. W dziwny sposób kobiety wchodziły w męskie role w okresie stalinizmu, kiedy w szkołach zawodowych kształcono dziewczęta na ślusarzy i mechaników. Kiedy w środkach masowego przekazu pokazywano często obrazki rozradowanych traktorzystek jako przykład do naśladowania i dowód na postęp cywilizacyjny polskiej wsi. W Polsce i na świecie wybitne kobiety zyskiwały sławę i uznanie. O kosmonautce Walentynie Tierszckowej nie tylko pisano na pierwszych stronach gazet, śpiewano nawet u nas piosenki. Mimo istnienia muru berlińskiego docierały do Polski informacje o kobiecych pięknościach, aktorkach filmowych i księżnych. O Marylin Monroe, Brigitte Bardot czy Sofii Loren i Grace Kelly. O licznych wokalistkach, twórczyniach muzyki popowej, począwszy od Janis Joplin, Mirieu Mathieu, Daldy czy Susi Quatro. Kobiety były wyróżniane literacką nagrodą Nobla (Nelly Sachs, Nadine Gordimer, Wisława Szymborska), zdobywały najwyższe szczyty świata (Wanda Rutkiewicz), odgrywały znaczące role w polityce, jak na przykład Margaret Thatcher i Indira Gandhi, a także w ogólnościowym życiu polityczno-społecznym (angielska królowa Elżbieta II i matka Teresa z Kalkuty, święta Kościoła katolickiego). Zmiany te przekładały się stopniowo na modyfikację społecznych ról kobiet i mężczyzn. Te pierwsze coraz częściej odgrywały ważniejszą rolę w małżeństwie, bowiem w życiu publicznym też nierzadko odsuwały mężczyzn na drugi plan, kiedy przejmowały stanowiska kierownicze, kiedy uniezależniały się także materialnie od swoich małżonków.

Deprecjacja męskości. Hegemonia zakłócona

Olga Tokarczuk przedstawiła w *Prawieku i innych czasach* panoramę przemian społecznych, jakie zaszły w kulturze polskiej w okresie lat kilkudziesięciu od czasów pierwszej wojny światowej po lata osiemdziesiąte XX wieku na przykładzie życia głębokiej prowincji. Trudno się powstrzymać od stwierdzenia, że to ujęcie nie jest w pełni obiektywne, że zawiera w sobie pewną dozę tendencyjności. Wydaje się, że ceniona autorka napisała powieść z tezą, która zakłada ukazanie rozpadania się dawnego świata, przedstawionego nie tylko z perspektywy kobiecej, lecz także świata, w którym męskość znajduje się w odwrocie. Niemęski świat albo świat, w którym męskość została spostponowana, poddana degeneracji, zastąpiona żeńskością, to rzeczywistość nie tylko unowocześniona, lecz także niemal ponowoczesna. Cechuje ją zatrata stałych punktów odniesienia, unieważnienie dawnych wielkich narracji, idei i religii. Odwrót męskości ściśle wiąże się z odwrotem od porządku albo zastąpieniem go dowolną umownością, która sprowadza się do gry, jaką prowadzą wszyscy ze wszystkimi. Nasuwa się tu analogia do stwierdzenia Tomasza Hobbesa, które mówi o wojnie permanentnej: *bellum omnium contra omnes*.

Jak Tokarczuk wykreowała swój fikcyjny świat z centrum w Prawieku – wsi, która dała tytuł powieści? Otóż, zbudowała go z wielu małych światów poszczególnych ludzi czy rzeczy powiązanych z ludźmi, jest tu również miejsce przeznaczone dla Boga i natury. Konstrukcja fabuły wskazuje na proveniencję tradycyjną. Tworzą ją losy ludzi, osadzone w konkretnym czasie historycznym, który ujęto w porządku linearnym. Opisywane wydarzenia w większości są typowe, dotyczą życia codziennego. Są wysoce prawdopodobne. Oprócz wojen nie występują tu raczej zjawiska nadzwyczajne czy sprawy niezwyklej rangi. Jedyne pewna substytucja magiczności¹ i wtrącanie psychologicznych rozpoznań kreowanych postaci sprawiają, że przekraczane są reguły realizmu. Dzieje się to poprzez ukazywanie niezauważalnych zazwyczaj elementów rzeczywistości i odwoływanie się do wiedzy nienaukowej. Można w odniesieniu do stylu utworu mówić o realizmie magicznym, ale jest to w pewnym stopniu nadinterpretacja. Owszem, dokonuje autorka mitologizacji opisywanych spraw i zjawisk, stosuje słownictwo religijne i biblijne, wprowadza

¹ M. Jarmusz, *Imitacja magiczności w „Prawieku i innych czasach” Olgi Tokarczuk*, w: *Światy Olgi Tokarczuk*, (red.) M. Rabizo-Birek, M. Pocałun-Dydyca, A. Bienias, Rzeszów 2013, s. 260, *passim*.

do utworu motywy i etykę baśniową², jednakże zabiegi te wynikają ze strategii pisarskiej opartej na intertekstualności. Realizm magiczny okazuje się wygodnym chwytem pisarskim, który wpisuje się w spektrum praktyk autorów postmodernistycznych³. Baśniowe poszukiwanie kwiatu paproci, spuentowane zostało ironiczną opowieścią (ukrytym komentarzem odautorskim) o znalezieniu błyszczącej puszkki po konserwach.

Patriarchalny porządek w trzeciej powieści polskiej noblistki zostaje zaburzony już w początkowych partiach fabuły. W wyniku wybuchu Wielkiej Wojny mężczyźni w większości opuszczają rodziny zamieszkujące wieś, udając się na front. Pozostawione kobiety przejmują obowiązki swoich mężów, jak to ma miejsce w przypadku Genowefy Niebieskiej, która od 1914 roku przez kilka następnych lat sama zajmuje się młynem, zatrudnia robotników i podejmuje inne ważne decyzje z tym związane. Jej pomocnikiem został niejaki Niedziela z Woli, ale to ona jako kobieta stała o stopień wyżej nad pracującymi u niej mężczyznami w tej miejscowej hierarchii społecznej.

Czytelnik odnosi nieodparte wrażenie, że bohaterki utworu odgrywają w nim pierwszoplanowe role w przeciwieństwie do przedstawicieli płci męskiej, którzy funkcjonują gdzieś w tle nie tylko z powodu wyjazdu z Prawieku. Mężczyźni w ogóle są przedstawiani jako postaci złe lub słabe. Pierwsze zło, jakie im się przypisuje, to zamięłowanie do konfliktów, począwszy od bijatyk i bójek po spożyciu alkoholu na rynku w Jeszkotli, aż po wywoływanie wojen. Zwyczajne kobiety, zajmujące się zgodnie z wielowiekową tradycją sprawami domowymi i wychowywaniem dzieci, sprawy zewnętrzne postrzegają jako domenę mężczyzn. Dlatego też ich obwiniają o wybuch wojny, która zakłóca naturalny bieg życia. Właścicielka sklepu, Szenbertowa w rozmowie z Genowefą wypowiada zdania, które projektują nowy porządek – niepatriarchalny: „Nam w ogóle potrzebne są córki. Gdyby wszystkie naraz zaczęły rodzić córki, byłby spokój na świecie”⁴.

Mężczyźni są źli w ogólności, ponieważ są pijakami (mąż Florentynki utopił się po pijanemu w Białce, a Topielec Pluszcz w stawie, inni jak m.in. Ukleja i Paweł Boski nadużywają alkoholu dość często), biją

² M. Nalepa, *Gra w światy Olgi Tokarczuk*, w: *Światy Olgi Tokarczuk*, op. cit., s. 228-229.

³ Szerzej o praktykach postmodernistycznych w analizowanym utworze polskiej noblistki traktuje mój inny szkic, zob. S. Sobieraj, *Olgi Tokarczuk wchodzenie w postmodernizm. Na marginesie powieści „Prawiek i inne czasy”*, w: *Dyskursy nowoczesności w literaturze XX i XXI wieku*, (red.) S. Sobieraj, Siedlce 2024, s. 97-98, *passim*.

⁴ O. Tokarczuk, *Prawiek i inne czasy*, Warszawa 1996, s. 11.

swoje żony, zdradzają lub je porzucają. Poniżają i gwałcą kobiety (żołnierze niemieccy i rosyjscy gwałcą Rute). Niekiedy zabijają. Pojawiający się w powieści bohater, nazywany przez narratora Złym Człowiekiem, to przykład osoby, która popełniła zbrodnię, utraciła swoje człowieczeństwo, upodobniła się do zwierzęcia nie tylko w sensie fizycznym i fizjologicznym, lecz także mentalnym. Wrócił do lasu, co w języku symbolicznym, którym posługuje się autorka, oznacza również cofnięcie się w rozwoju do etapu prymitywizmu. Zło staje się również domeną działań widmowej postaci Topielca Pluszcza:

Włóczył się po swoich włościach, bezmyślny i pusty. Tylko czasami, gdy spotykał człowieka lub zwierzę, ożywiało go uczucie złości. Jego trwanie nabierało wtedy sensu. Za wszelką cenę starał się wyrządzić napotkanej istocie jakieś zło, mniejsze czy większe, ale zło⁵.

Naganne i niemoralne postępowanie daje się zauważyć u innych męskich bohaterów *Prawieku i innych czasów*. Dziedzic Popielski romansuje przez pół roku z młodą malarką, futurystką. Paweł Boski „chodzi z Ukleją na baby”⁶, zdradza żonę ze sklepowymi i kelnerkami. Mąż Stasi Papugowej zostawia ją wraz z małym dzieckiem, nie troszcząc się o los swojej rodziny. Natomiast syn Janek zaniedbuje Papugową po wyjeździe do szkoły i pracy na Śląsk, utrzymując z nią rzadkie kontakty. Okazuje się niewdzięczny, mimo że jako dorosły wciąż korzysta z pomocy finansowej matki. Spóźnia się nawet na jej pogrzeb. Pozostałych mężczyzn też przedstawiono w negatywnym świetle, co znajduje potwierdzenie w ogólnej opinii proboszcza o mieszkańcach tytułowej wioski, który z nienawiścią mówi o chłopach z Prawieku, „leniwych, gnuśnych i żądnych pieniędzy”⁷. Z kolei radziecki żołnierz Iwan Mukta przejawia patologiczne zachowania w sferze seksualnej.

Relacje męsko-żeńskie w trzeciej powieści Olgi Tokarczuk ukazane zostały w perspektywie tradycyjnego modelu męskości, który ukształtował się w patriarchalnym paradygmacie kulturowym. Stąd też większość kreacji męskich bohaterów w tym utworze daje się analizować w kontekście kluczowych pojęć: „męskości hegemonicznej” Raewyn Connell oraz „męskiej dominacji” Pierre’a Bourdieu. Oczywiście, współ-

⁵ *Ibidem*, s. 82-83.

⁶ *Ibidem*, s. 191.

⁷ *Ibidem*, s. 48.

cześni badawcze dowodzą, że nie można ustalić jednolitej struktury męskości, że bywa ona raczej płynna niż jednolita⁸. Z męskością hegemoniczną kojarzą się takie cechy męskiej tożsamości, jak: siła, władza, autorytatywność, odwaga, kontrolowanie świata i ludzi poprzez pełnienie ważnych ról społecznych⁹, odpowiedzialność za rodzinę, agresywność. Podobnie charakteryzują męskość badacze dokonujący analizy męskości fallicznej w ujęciu psychoanalitycznym, którzy dookreślają ją poprzez przeciwstawienie kobiecości:

Przykładami cech fallicznej męskości bywają aktywność, umiejętność kontrolowania zarówno świata wokół, jak i własnych emocji, suwerenna władza, skłonność do autorytaryzmu, siła fizyczna, zdecydowanie w działaniu, fantazjowanie o bohaterstwie lub osiągnięciu czegoś nadzwyczajnego, transcendentna męskość, asertywność ogólna, ale też asertywność seksualna¹⁰.

Począwszy od pierwszej wojny światowej tradycyjny model męskości ulega stopniowej erozji, co się nasila wraz umocnieniem się społecznej pozycji kobiet w drugiej połowie XX wieku. Można wówczas mówić o zakłóconej hegemonii męskości i jej deprecjacji. Taka jest rzeczywistość przedstawiona w *Prawieku i innych czasach*. Wydaje się, że autorka tworzy fikcyjny świat, na który składają się elementy wywiedzione z wiedzy o historii XX wieku i przemianach cywilizacyjnych w tym okresie oraz zapożyczone ze skarbicy kultury powszechnej, będącej źródłem wyobrażeń ludzi współczesnych. Jednakże warto zaznaczyć, że są to elementy dobrane wybiórczo, zgodnie z wolą narratora (autorki). Więcej w wymagowanym świecie polskiej noblistki jest kobiet, więcej miejsca poświęca się ich problemom. Saga dwóch spokrewnionych rodzin Niebieskich i Boskich (uzupełniona opisem losów dziedzica Popielskiego i jego najbliższych krewnych) prezentuje rzeczywistość, w której z reguły kobiety podejmują ważne decyzje, często też sprzeciwiają się woli mężczyzn i w ostatecznym rozrachunku, jeśli nie dominują, to przejmują wiodącą

⁸ Ch.E. Forth, *Męskość w świecie anglosaskim*, w: *Historia męskości. Tom 3: XX-XXI wiek. Męskość w kryzysie*, (red.) J.-J. Courtine, tłum. K. Belaid i T. Stróżyński, Gdańsk 2021, s. 116-117.

⁹ Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze*, Poznań 2002, s. 12. Autor wymienia następujące „poważne” i „decydujące” działania mężczyzn w roli „polityka, przedsiębiorcy czy właściciela ziemskiego, względnie pracownika-wytwórcy, dostarczającego rodzinie środków dożycia”, *ibidem*.

¹⁰ G. Karlsson, *Męskość jako projekt: kilka uwag psychoanalitycznych*, „Teksty Drugie” 2015, nr 2, s. 384.

rolę w codziennej egzystencji mieszkańców kieleckiej wsi. Można zatem w tym przypadku mówić przede wszystkim o osłabieniu męskości i pozbawieniu jej kanonicznych cech, wprowadzeniu męskości alternatywnej, wynaturzonej. Taki sposób przedstawiania przez narratora wzbudza podejrzenia pod adresem pisarki o mizoandrię.

Słabości bohaterów

Jednym z podstawowych wyróżników męskości jest siła. Przymiotnik „męski” w powszechnym rozumieniu oznacza tyle co: silny, odważny, zdecydowany, stanowczy¹¹, także autorytatywny, czyli budzący zaufanie, wiarygodny, miarodajny¹². Trudno w analizowanej powieści Tokarczuk wskazać przykłady mężczyzn silnych, a nawet jeżeli takich znajdziemy, to są to jednostki patologiczne (np. Ukleja, znęcający się nad żoną, i Zły Człowiek – morderca) lub moralnie nieczyste (Paweł Boski – niewierny mąż), które nie zasługują na miano autorytetu. Łatwo natomiast o typy charakteryzujące się słabością. Pisarka celowo dobiera właśnie taki zestaw bohaterów.

Przyjrzyjmy się postaci osoby najważniejszej w środowisku wiejskim jeszcze w latach przed drugą wojną światową, tj. dziedzica. W *Prawieku i innych czasach* jest nim Feliks Popielski, bogaty właściciel ziemski, posiadacz pałacu, tartaku, cegielni, gorzelnii i młyna¹³. Z racji pochodzenia i statusu społecznego cieszy się autorytetem wśród mieszkańców okolicznych miejscowości i u swojej rodziny. Jednakże w chwili wybuchu pierwszej wojny światowej przeżywa poważny kryzys. Ujawnia się wówczas jego słabość psychiczna. Ucieka ze swojej posiadłości w Jeszkotli, zabierając część dobytku, by powrócić po kilku miesiącach do splądrowanego domu. Szok wywołany wojną doprowadza go do myśli katastroficznych i depresji:

Dziedzic Popielski tracił wiarę. Nie przestawał wierzyć w Boga, ale Bóg i cała reszta stawały się jakies bez wyrazu, płaskie, jak ryciny w jego Biblii. [...] Widział rozsypujące się domy, spróchniałe płoty, wytarte przez czas kamienie, którymi wybrukowano główną ulicę, i myślał: „Urodziłem się za późno, świat ma się ku końcowi. Już po wszystkim”. Bolała go głowa, wzrok osłabiał się – dziedzicowi wydawało się, że jest ciemniej, marzył mu

¹¹ B. Dunaj, *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego. A-n*, Warszawa 2007, s. 827.

¹² *Ibidem*, s. 52.

¹³ O. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 165.

stopy i jakiś nieokreślony ból przenikał go całego. Było pusto i beznadziejnie. I znikąd pomocy. Wracił do pałacu i chował się swoim gabinecie – to na jakiś czas zatrzymywało świat w jego rozpadzie¹⁴.

Co prawda, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości udaje się dziedzicowi wyrwać z objęć melancholii, co skutkuje zaangażowaniem w sprawy społeczno-polityczne, jednak po kilku miesiącach wzmożonej aktywności zapada na gruźlicę i ponownie ogarnia go pesymistyczny nastrój. Traci nadzieję na poprawę świata, gubi sens życia. Neurasteniczna natura pozwala mu na chwilowe odrodzenie, kiedy na początku lat trzydziestych pochłonęła go pasja sztuki. Jednocześnie zakochuje się w bardzo młodej malarce-futurystce, która go po sześciu miesiącach romansu porzuca. To skutkuje nawrotem depresji i odsunięciem się od rodziny, zamknięciem się w swoim gabinecie. Wtedy też dziedzic popada w uzależnienie od gry planszowej, podarowanej mu przez miejscowego rabina.

Popielski zaniedbuje wychowanie dzieci, bieżące sprawy. Jest oderwany od otaczającej go rzeczywistości. Jest mu obojętne, co się dzieje wokół niego, także po ustanowieniu nowego, socjalistycznego porządku. Zajmuje się tylko grą i książkami. To jego żona zmuszona jest do zorganizowania transportu i przeprowadzki do Krakowa po nacjonalizacji ich majątku. Życie w biedzie, jakie wiodą w tym czasie Popielscy, wynika z niezaradności i dziwactwa głowy rodziny. Dziedzic okazuje się człowiekiem słabym i nieodpowiedzialnym, niemęskim – w tradycyjnym rozumieniu.

Tchórzostwo, zdrada żony, przedkładanie spraw abstrakcyjnych nad konkretnymi, małe zainteresowanie wychowaniem dzieci i losem ekonomicznym rodziny tę słabość potwierdzają. Słaby też okazuje się w relacjach z kobietami. Przekazuje decyzyjność w ręce żony, a związku z młodszą partnerką musi pogodzić się z odrzuceniem, czyli porażką. Nie jest w tym wypadku osobą podejmującą decyzję. Brakuje Popielskiemu takich męskich cech jak wiarygodność, zdecydowanie i odwaga. Ucieka fizycznie przed frontem, ucieka psychicznie przed bieżącymi problemami życia w świat gry.

Michał Niebieski to kolejny przykład osoby dotkniętej traumą doświadczeń wojennych. Jak zauważa Tomasz Tomasik, dla wielu mężczyzn uczestniczących w obydwu wojnach światowych „zderzenie z brutalną,

¹⁴ *Ibidem*, s. 34-35.

zdehumanizowaną rzeczywistością wojenną oznaczało okaleczenie psychiki, moralną dezorientację, zwichnięcie tożsamości¹⁵. Nie znamy bliżej stanu duchowego Michała po powrocie z wojny na Dalekim Wschodzie, ponieważ narrator powieści niewiele się na ten temat wypowiada. Ale wiemy, że czuł się chory i zagubiony: „Był dla siebie obcym człowiekiem”¹⁶. Często płakał, wtulając się w pierś żony. Jego słabość wyczuwała również córka, która traktowała go jak równego sobie. Niebieski poświęcał dużo czasu Misi, z czasem stał się dla niej kimś bardzo ważnym. Rozmawiał z nią, objaśniał świat, pomagał w nauce, obdarowywał prezentami, troszczył się o nią bardziej niż matka. Kiedy się dowiedział od lekarza, że córka może umrzeć, zasłabł. Wciąż o niej myślał i tęsknił za nią, gdy wyjeżdżała. Nigdy nie podniósł na nią ręki. Wejście córki w dorosłość było bolesnym ciosem wymierzonym w jego miłość do dziecka. Chciał przedłużyć trwanie tego błędnego stanu oddania się córce poprzez wybudowanie domu. Także po jej wyjściu za mąż, wspomagał Misię, jak mógł. Można się domyślać, że skutkiem wojny było skierowanie się uwagi Michała na córkę i wycofanie się z bliższych relacji z żoną, która stała się w ich związku osobą decyzyjną. O prawdopodobnym rozluźnieniu więzi intymnych w małżeństwie pośrednio świadczy romans Genowefy z Elim, żydowskim robotnikiem, zatrudnionym w młynie w czasie Wielkiej Wojny (ów ukrywany związek trwał kilka lat, aż do momentu zajścia Niebieskiej w drugą ciążę). Zjawisko swoistego psychicznego „rozłączenia” małżonków było dość częstym, a wynikało z niechęci mówienia mężczyźni o wojnie, o tym co wstydlive, hańbiące i dotkliwie. Wspomniany wcześniej badacz konstatuje to następująco:

„Milczą kiedy ich blizn dotyka kobieca ręka” – nawet gesty kobiecej czułości i troskliwości nie są w stanie skruszyć muru męskiego milczenia. Powojenne blizny są tylko zewnętrznymi śladami po ranach wewnętrznych zadanych męskości żołniersko-bohaterskiej. Jedną ze społecznie dysfunkcyjnych konsekwencji doświadczenia wojennego, wciąż jednak – jak mi się wydaje – niedostatecznie uświadomioną, jest powojenna męskość okaleczona. Zewnętrzne blizny po wewnętrznych ranach zadanych przez wojnę stają się newralgicznym miejscem męskości, reagującej obronnie (właśnie milczeniem) na dotyk kobiecości¹⁷.

¹⁵ T. Tomasiak, *Wojna – męskość – literatura*, Słupsk 2013, s. 16.

¹⁶ O. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 41.

¹⁷ T. Tomasiak, *op. cit.*, s. 7-8.

Wśród mężczyzn dotkniętych słabością wymienić należy Izydora, drugie dziecko Genowefy i Michała. Jego niepełnosprawność psychiczna i fizyczna od urodzenia odbiera mu możliwość samodzielnego funkcjonowania. Stan chorobowy (najprawdopodobniej wodogłowie) potwierdza tę słabość. Nie może spełnić swojego marzenia o założeniu rodziny, ślubie z ukochaną osobą, Rutą. Nie jest też powodem do dumy dla ojca, który traktuje go jako osobę niepełnowartościową. Podobnie z powodu win niezawinionych niemocą wykazuje się Eli. Jego niska pozycja społeczna i żydowskie pochodzenie odbierają mu szanse na przedstawienie konkretnych argumentów, które mogłyby przekonać ukochaną Genowefę do odejścia od męża.

Słabym człowiekiem jest także miejscowy proboszcz. „Porywczy i drażliwy”, obrażający się na świętego Jana, nienawidzący rzeki Czarnej i miejscowych parafian. Nie może budzić w nich pełnego zaufania także z powodu swojej interesowności.

Z kolei Kurt, niemiecki żołnierz stacjonujący w Prawieku w czasie okupacji, tęskni za rodziną, nie chce krzywdzić Polaków. Lubi zwierzęta i dzieci. Mimo że odczuwa wyrzuty sumienia, gdy bierze udział w rekwirowaniu żywności u chłopów, ze strachu przed śmiercią podporządkowuje się rozkazom przełożonego. Później bierze udział w pacyfikacji Żydów, w końcu dochodzi do przekonania, że prawo wojny usprawiedliwia jego strzelanie do niewinnych cywilów. Groźba wysłania go na front wschodni jest argumentem najważniejszym. To typ antybohatera, który ulega presji zmilitaryzowanej przemocy. Słabość moralna Kurta ujawniona zostaje w zetknięciu z sytuacją ekstremalną.

Innymi przykładami męskiej słabości są niektóre wydarzenia z życia Pawła Boskiego. Ten dominujący w rodzinie mężczyzna doświadcza oporu ze strony żony w momencie, gdy uznaje ona, że dłużej nie będzie tolerować zdrad męża. Najpierw dochodzi do rozdzielenia małżeńskiego łóża, a później Misia Boska grozi Pawłowi śmiercią w przypadku, jeśli cudzołóstwo się powtórzy. A mąż od czasu do czasu odczuwał lęk przed brakiem sensu w życiu i przed śmiercią:

Ale ten straszny smutek powrócił. Pomyślał, że jego przyszłość jest taka sama jak przeszłość – wydarzają się w niej różne rzeczy, które nic nie znaczą, donikąd nie prowadzą. Ta myśl wzbudziła w nim lęk, bo za tym wszystkim, za kursem i awansem, za pensjonatem i budową domu, za wszelkimi pomysłami, wszelkim działaniem była śmierć. I Paweł Boski

zdał sobie sprawę, że tej bezsennej skacowanej nocy patrzy bezradnie na narodziny swojej śmierci. Że oto wybiła godzina południa życia i teraz powoli, podstępnie i niezauważalnie nadciąga zmierzch.

Poczuł się jak opuszczone dziecko, jak grudka ziemi rzucona na pobocze drogi. Leżał na wznak w szorstkiej i nieuchwytniej teraźniejszości i czuł, że z każdą sekundą rozpada się w nicość razem z nią¹⁸.

Warto też odnotować fakt, że po latach pensja Pawła nie wystarcza Boskim, a jego żona ma świadomość swojego finansowego wkładu w utrzymanie rodziny dzięki wynajmowaniu pokoi letnikom. Dominacja mężczyzny jest coraz mniej odczuwalna. W podeszłym wieku ma on poczucie niespełnienia. Nie dość, że dzieci nie utrzymują z nim prawie żadnych kontaktów, to w kolejnym pokoleniu jego wnuków nie ma męskiego potomka. To symboliczne podkreślenie słabego statusu męskości w ogóle i przejścia istotnych ról życiowych przez kobiety.

Mężczyźni w *Prawieku i innych czasach* są słabi (choć często agresywni), są też samotni. Można podać przykłady potwierdzające tezę Magdaleny Zapędowskiej, która twierdzi, że poszukują oni wsparcia u innych mężczyzn (odnosi się to przede wszystkim do Pawła Boskiego)¹⁹. W ich role często wchodzi kobiety. Niekiedy jest to skutkiem niedoskonałości przedstawicieli płci teoretycznie silniejszej lub po prostu ich brakiem. Osamotnione kobiety wykazują się wówczas męskimi cechami: siłą i zdecydowaniem w działaniu, skutecznością i odpowiedzialnością. Dotyczy to zarówno Genowefy, jak i jej córki Misi, wnuczki Adeli, także Stasi Papugowej, a nawet Kłoski i Ruty.

Dziwactwa, patologie i wynaturzenia

Stany chorobowe to nie tylko przyczyna osłabienia męskości w przestrzeni relacji damsko-męskich, ale także w ogólnym wymiarze relacji międzyludzkich. To jednocześnie przyczyna wyłączenia mężczyzn z tradycyjnej roli osoby sprawującej kontrolę nad innymi, spełniającej się w życiu społecznym. Jak zauważa Pierre Bourdieu: „prawdziwie męski» mężczyzna będzie wykorzystywał każdą sposobność do walki o honor, godność i chwałę w sferze publicznej”²⁰.

¹⁸ O. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 187.

¹⁹ M. Zapędowska, *Cały, rozbity świat*, „Czas Kultury” 1996, nr 4, s. 93.

²⁰ P. Bourdieu, *Męska dominacja*, tłum. L. Kopiciewicz, Warszawa 2004, s. 65.

Dziedzic dopóki nie popadł w melancholię, a później w depresję, podejmuje liczne działania, które umożliwiają mu realizację imperatywu męskiej społeczno-ekonomicznej reprodukcji. Jest organizatorem wyborów do Sejmu, założycielem kilku towarzystw i partii, przedsiębiorcą, właścicielem wielu stawów rybnych. Przyjacielem artystów, zapraszającym ich na towarzyskie spotkania w swoim domu. Jednak po odrzuceniu jego miłości przez młodą kochankę-futurystkę traci poczucie sensu świata i życia. Nie pomaga ślęczenie nad książkami filozofów. Zmianę przynosi dopiero zetknięcie z grą planszową w kształcie kolistego labiryntu, której nazwę zawiera książka o charakterze instrukcji, nosząca łaciński tytuł *Ignis fatuus czyli pouczająca gra dla jednego gracza*. Popielski znajduje sobie tym samym zajęcie, które koi jego niepokoje o świat i objaśnia dotychczasowe niewytłumaczalne przypadki życia. Na nowo odkrywa jego sens. Jednocześnie codzienna gra doprowadza go do uzależnienia. Nie jest to zatem zmiana na lepsze. Dziedzic wyłącza się z życia rodzinnego i społecznego, staje się nieproduktywnym i nieodpowiedzialnym dziwakiem. Żona i dzieci muszą sobie radzić bez niego. I mimo że później zostaje włączony w interes rodzinny, nikt go już poważnie nie traktuje. Nawet córka nazywa go dziwakiem, zaprzeczając jednocześnie stwierdzeniom o jego wariactwie. Jest to przykład bohatera, któremu można przypisać cechy męskości nienormatywnej (w rozumieniu nowoczesnego modelu męskości) czy też w ogóle „niemęskości” i nienormalności. Miejmy na uwadze także to, że nowoczesna męskość związana jest z wymogiem dobrej kondycji fizycznej, stanowiącej warunek *sine qua non* męstwa, siły i honorowego męskiego działania²¹.

Dziwactwem można też określić sposób życia starego Boskiego, ojca Pawła, który spędza prawie całe swoje życie na dachu u dziedzica. Nie ma on czasu, by zajmować się domem, żoną i dziećmi, ci muszą sobie radzić sami. Jest typem wyjątkowo aspołecznym. To również przykład zaprzeczenia męskości nowoczesnej pojmowanej w socjologicznym rozumieniu.

Oprócz dziwactwa, warto odnotować patologiczne zachowania męskich bohaterów *Prawieku*, nieakceptowalne we współczesnych społeczeństwach. Ujawniają się one w czasie wojny w dewiacjach seksual-

²¹ M. Skucha, *Męskości nowoczesne? Wiek XIX*, „Wielogłos” 2012, z. 1, s. 14.

Autor w swoich wnioskach i spostrzeżeniach na temat nienormatywnych męskości często odwołuje się do pracy innego badacza, George’a Mossego. Zob. George Mosse, *The Image of Man. The Creation of Modern Masculinity*, New York 1995.

nych żołnierza Iwana Mukty oraz w nasileniu się przemocowych postaw wobec kobiet, jak np. w przypadku dwukrotnego zgwałcenia podczas przechodzenia frontu jednej z młodych wiejskich dziewcząt przez żołdaków walczących ze sobą armii. Tego rodzaju degeneracja męskości w postaci agresji jest, jak się zdaje, próbą obrony przed zagrożeniem męskości jako takiej, którą w czasie wojny poddaje się ciągłej opresji (składa się na to: poniżanie i brak możliwości decydowania o własnym losie, strach przed utratą życia). Żołnierze instynktownie próbują umacniać swoją tożsamość, przywracać sobie siłę w instynktownych zachowaniach. Tokarczuk ukazuje płć męską w tym najgorszym zbiologizowanym wymiarze.

Z innego rodzaju wynaturzeniem mamy do czynienia w przypadku kreacji Złego Człowieka, zbudowanej po części z ludowych demonicznych wyobrażeń (odwołujących się m.in. do baśniowego motywu wilkołaka). Partner Kłoski to człowiek zwyrodniały, w którym zanikło wiele ludzkich cech. Jego wynaturzenie nosi podwójny charakter, jest to wynaturzenie psychiczne i fizyczne zarazem. Wyłączony z wiejskiej społeczności bohater staje się wrogiem wszystkich innych ludzi, jest wielokrotnym zabójcą. Tym samym stanowi zagrożenie dla miejscowej społeczności.

Podsumowanie

Trzecia powieść Olgi Tokarczuk przedstawia świat męski w kryzysie, w odwrocie. W odwrocie od nowoczesnego jej statusu, który wspomagał ideę permanentnego rozwoju i postępu ludzkości. Nie ulega wątpliwości, że są to obrazy męskości osłabionej, okaleczonej, zdegenerowanej, niejednokrotnie podporządkowanej. Wychodząc poza ramy stereotypowego podziału ról społecznych między mężczyzn i kobiety pisarka ukazuje wizję rzeczywistości XX wieku, w której patriarchalne mity zostają zdezuuowane. Okazuje się, że mężczyźni w roli mężów „nie potrafią wytwarzać żadnych genealogicznych ciągłości, lecz jedynie strach, pogardę i żal”²². Niejednokrotnie nie mogą się obyć bez pomocy kobiet. Ale bywa też, że je zastępują, potrafią dać swoim dzieciom ciepło rodziny.

Wspomniany kryzys wynikał z przyczyn wielorakich. Jedną z nich były wojny światowe, które, sprowadzając większość przedstawicieli płci

²² M. Świerkosz, *W przestrzeniach tradycji. Proza Izabeli Filipiak i Olgi Tokarczuk w sporach o literaturę, kanon i feminizm*, Warszawa 2014, s. 217.

męskiej do wyłącznej roli „mięsa armatniego”, spowodowały dezaktualizację tzw. męskości militarnej, uwznioślonej, patriotycznej i bohaterskiej. Pisarka nie przedstawia w ogóle przykładów heroizmu wojennego. Nie tyle podważa mit żołnierza-bohatera, co ukazuje jego zaprzeczenie. Główni bohaterowie utworu nie biorą udziału w wojnie jako żołnierze z wyjątkiem Michała, który jest przykładem osoby okaleczonej wojną. O jego doświadczeniach nie chce mówić ani on sam, ani narrator. Późniejsze zachowania głowy rodziny Niebieskich można interpretować jako swojego rodzaju kastrację męskości w sensie metaforycznym²³. Natomiast inni bohaterowie wojny unikają, jak np. wspomniany Popielski czy Paweł Boski. Są to przykłady postaw niemęskich, niebohaterskich.

Inną przyczyną kryzysu męskości są zmiany w pozycji społecznej i mentalności kobiet w XX wieku, generowane m.in. przez wspomniane wyżej wojny oraz procesy poemancypacyjne. Zakłócenia porządku patriarchalnego skutkowały aktywizacją kobiet, które coraz częściej stają się osobami decyzyjnymi, tym samym zanika dominujący charakter mężczyzn. Tokarczuk opowiada wiele historii o kobietach, które biorą sprawy w swoje ręce, uniezależniają się od swoich partnerów lub chociażby próbują im dorównać. Narracja pisarki prezentuje przede wszystkim nową kobiecość i każe się w niej przeglądać męskości. Nie ulega wątpliwości, że obraz męskiego świata pokazuje jego stopniową deprecjację, stanowiącą przez wycofywanie się mężczyzn z tradycyjnie im przypisanych ról (i wchodzenie w nowe: dotyczy to m.in. Michała Niebieskiego – czulego ojca) oraz słabości i ułomności, także wynaturzenia. To stworzony przez Tokarczuk *sui generis* katalog męskości nienormatywnych.

Kreacje męskich bohaterów w analizowanej powieści mają w częściach opisowych mizoandryczny charakter. Co ciekawe, także w późniejszych utworach prozatorskich Tokarczuk, takich jak: *Prowadź swój pług przez kości umarłych* i *Empuzjon*, odnajdziemy wiele podobnych motywów związanych z niechęcią i uprzedzeniem wobec mężczyzn. Być może dlatego niekiedy postrzegano pisarkę i jej twórczość przez pryzmat feminizmu²⁴.

²³ K.M. Tomala, *Wojna jako kastracja. (Nie)męskość „somatyczna” w (po)wojennej prozie Tadeusza Różewicza*, s. 152, [146-157].

²⁴ Antyfeminiści niejednokrotnie oskarżali przedstawicieli feminizmu o antymaskunilizm i mizoandrię. Zob. K. Kłosińska, *Mizoandria. Wokół eseju Pauline Harmange «Moi les hommes, je les déteste»*, „Wielogłos” 2021, nr 3, s. 111.

Literatura / References

- Bourdieu P., *Męska dominacja*, tłum. L. Kopciewicz, Warszawa 2004.
- Dunaj B., *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego. A-n*, Warszawa 2007.
- Forth Ch.E., *Męskość w świecie anglosaskim*, w: *Historia męskości. Tom 3: XX-XXI wiek. Męskość w kryzysie*, (red.) J.-J. Courtine, tłum. K. Belaid, T. Stróżyński, Gdańsk 2021, s. 113-133.
- Jarmusz M., *Imitacja magiczności w „Prawieku i innych czasach” Olgi Tokarczuk*, w: *Światy Olgi Tokarczuk*, (red.) M. Rabizo-Birek, M. Pocałuń-Dydycz, A. Bienias, Rzeszów 2013, s. 258-268.
- Karlsson G., *Męskość jako projekt: kilka uwag psychoanalitycznych*, „Teksty Drugie” 2015, nr 2, s. 387-407.
- Kłosińska K., *Mizoandria. Wokół eseju Pauline Harmange «Moi les hommes, je les déteste»*, „Wielogłos” 2021, nr 3, s. 107-126.
- Melosik Z., *Kryzys męskości w kulturze*, Poznań 2002.
- Nalepa M., *Gra w światy Olgi Tokarczuk*, w: *Światy Olgi Tokarczuk*, (red.) M. Rabizo-Birek, M. Pocałuń-Dydycz, A. Bienias, Rzeszów 2013, s. 217-229.
- Skucha M., *Męskości nowoczesne? Wiek XIX*, „Wielogłos” 2012, z. 1, s. 7-20.
- Sobieraj S., *Olgi Tokarczuk wchodzenie w postmodernizm. Na marginesie powieści „Prawiek i inne czasy”*, w: *Dyskursy nowoczesności w literaturze XX i XXI wieku*, (red.) S. Sobieraj, s. 88-106.
- Świerkosz M., *W przestrzeniach tradycji. Proza Izabeli Filipiak i Olgi Tokarczuk w sporach o literaturę, kanon i feminizm*, Warszawa 2014.
- Tokarczuk O., *Prawiek i inne czasy*, Warszawa 1996.
- Tomala K.M., *Wojna jako kastracja. (Nie)męskość „somatyczna” w (po)wojennej prozie Tadeusza Różewicza*, s. 146-157.
- Tomasik T., *Wojna – męskość – literatura*, Słupsk 2013.
- Zapędowska M., *Cały, rozbity świat*, „Czas Kultury” 1996, nr 4, s. 92-93.